

## 1 - GENEZA ZŁA

Rozważmy jedną z największych tajemnic, która dla wielu ludzi jest bardzo trudna do zrozumienia, a którą jest pochodzenie zła. Jak to możliwe, że na świecie stworzonym przez doskonałego i pełnego mądrości Boga, istnieje zło? Dlaczego Bóg pozwolił, aby zło tak bardzo się rozplenilo? Dlaczego zło występuje w tak wielu częściach świata? Dlaczego na świecie jest tak wiele cierpienia, chorób i biedy? Czy Bóg nie jest zainteresowany, aby nam pomóc? Czy istnieje odpowiedź na pytanie, dlaczego Bóg dopuszcza istnienie zła? Czy Bóg nie ma nad tym kontroli? Nasze serca są poruszone, gdy w różnych częściach świata widzimy cierpiących ludzi. Zatem jak bardzo musi być poruszone serce Boga, który jest pełen współczucia?

Zanim przejdę dalej, to najpierw chcę zaznaczyć, że Boga nie można postrzegać przez pryzmat ludzkiego rozumowania. Pies nie może zrozumieć ludzkich myśli, gdyż człowiek stoi wyżej w hierarchii stworzenia niż pies. Tak samo i my, nie pojmiemy ludzkim rozumem Boga. Jeśli pies rozumie człowieka, to tylko dlatego, że nauczył się wykonywać jego polecenia, jednak głupotą byłoby zakładanie, że pies rozumie ludzkie myśli. Z tej samej przyczyny, żaden człowiek nie jest w stanie pojąć Bożych myśli. Dlatego człowiek musi pozwolić, aby Bóg objawiał mu się sam. W Biblii napisano, że Bóg objawia się nam w Swoim Słowie. Napisano też, że Bóg jest zainteresowany osobistą relacją z każdym człowiekiem i że interesuje się każdym detalem naszego życia. Bóg jest wszechmocny, pełen mądrości i wszechwiedzy, zna przyszłość i ma kontrolę nie tylko nad ziemią, ale także nad całym światem i trzyma swojej dłoni miliony gwiazd. Bóg jest tak nieskazitelnie czysty, że żaden człowiek nie jest w stanie tego pojąć. Jest także wszechmocny, nieskończenie miłujący oraz pełen dobroci, dlatego kocha nas bezinteresownie. Miłość występująca na ziemi jest zawsze egoistyczna i podszyta własnym interesem, ale miłość Boga taka nie jest. Jego uczucie jest całkowicie bezwarunkowe i bezinteresowne.

Na początku Bóg stworzył człowieka. Stworzył też inne żywe istoty, gdyż chciał się podzielić swoją radością i szczęściem. W Biblii czytamy, że zanim został stworzony, to Bóg stworzył też miliony aniołów. Aniołowie mieli dzielić Bożą radość i okazywać Bogu pełne posłuszeństwo. Takie było ich przeznaczenie. Bóg dał zarówno aniołom, jak i ludziom wolną wolę. Natomiast nie obdarzył wolną wolą planet, gwiazd, roślin itp. Bóg dał wolną wolę wyłącznie ludziom i aniołom, aby ludzie i aniołowie sami mogli decydować, czy chcą przestrzegać Bożego prawa. Rośliny rosną dzięki prawom natury, które też stworzył Bóg, jednak nie mają możliwości wyboru. Z tej przyczyny ani gwiazdy, ani planety, ani drzewa, nie będą przejawiały tendencji do czynienia zła, ponieważ nie posiadają wolnej woli. Bóg stworzył drzewa i rośliny na użytek człowieka. Drzewa rosną według praw natury, a więc nie mają możliwości wyboru. Są zaprogramowane niczym roboty. Jeśli masz w domu robota, to możesz go zaprogramować, aby Cię budził o określonej godzinie lub robił jakieś inne czynności, które może wykonać każdy inny robot, na przykład podawać gazetę lub parzyć kawę. Jednak robot nie ma uczuć i zawsze będzie działał zgodnie ze swoim programem. Jeśli dobrze go zaprogramujesz, to zrobi wszystko, co mu każesz. Bóg też mógł stworzyć człowieka podobnego do robota, który by nie myślał, tylko działał automatycznie i na oślep. Wtedy człowiek nie mógłby zrobić niczego złego, gdyż działałby zawsze zgodnie ze swoim programem.

Stwórca jednak nie chce, aby człowiek był robotem, bo wtedy nie mógłby być Jego dzieckiem. Robot nigdy nie będzie naszym dzieckiem, nawet gdy będzie przestrzegał ustalonych reguł. Każdy ojciec woli mieć nieposłusznego syna, niż posłusznego robota. Dokładnie tak samo jest z Bogiem. Czy wiesz, dlaczego ojcowie wolą mieć nieposłuszných synów, niż posłuszne roboty? Bo mamy coś z Bożej natury, gdyż zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga. Małżeństwo, które nie może mieć dzieci, nie będzie szczęśliwe z robotem, dlatego każdy woli nieposłuszne dzieci, które przynoszą wiele zmartwień, niż posłusznego robota. Tak samo jest z Bogiem, On również jest zainteresowany wyłącznie dziećmi. Myślę, że teraz będzie Ci łatwiej zrozumieć, dlaczego w odróżnieniu od gwiazd i planet, Bóg stworzył aniołów i ludzi z wolną wolą. Wolna wola jest niezbędna, aby móc być stworzeniem moralnym - to jest pierwsza rzecz, którą trzeba zrozumieć. Jeżeli nie mamy wolnej woli, to nie możemy być moralni. Natomiast kolejną rzeczą jest nasze sumienie, które mówi nam, co jest dobre, a co złe.

Zauważ, że pies też może zdecydować, czy będzie posłuszny swojemu panu, bo zwierzęta też mają wolę. Mają jej nieco więcej niż drzewa i gwiazdy, jednak nie są istotami moralnymi. Zwierzęta nie mają poczucia moralności, więc nie posiadają sumienia. Jednak ludzie mają nie tylko wolną wolę, ale także sumienie. Brak moralności i sumienia u zwierząt sprawia, że nie są one ani grzeszne, ani święte, dlatego nie mogą być dziećmi Bożymi. Pies nie może być dzieckiem Bożym, ponieważ nie ma sumienia. Psa można wytresować, jednak będzie on wykonywał wszystkie polecenia wyłącznie w wyniku tresury, a nie ze względu na sumienie. Tresura jest jak programowanie, wtedy wszystkie czynności wykonywane są zgodnie z algorytmem. Jednak patrząc na ludzi można łatwo zauważyć, że ludzie posiadają sumienie.

Zanim został stworzony człowiek, Bóg stworzył miliony aniołów posiadających wolną wolę. Wśród nich był jeden, który przewodził całej reszcie. Miał on na imię Lucyfer. W Księdze Ezechiela 28:12-15 można przeczytać, że Lucyfer był najważniejszy spośród aniołów, ponieważ został stworzony jako najpiękniejszy i najmądrzejszy. Jednak z biegiem czasu, w jego umyśle pojawiały się własne aspiracje i złe myśli. To było możliwe tylko dlatego, że posiadał on wolną wolę. Od niego bierze swój początek całe zło we wszechświecie.

Lucyfer miał złe myśli, ponieważ wzbił się w pychę i nie był zadowolony z pozycji, którą obdarzył go Bóg. Do tamtego czasu wszechświat był całkowicie czysty, jednak zło pojawiło się także w sercach wielu innych aniołów. Tym sposobem zło weszło na świat. Na początku zło było wyłącznie w sercu Lucyfera i nie było widoczne na zewnątrz, ponieważ zło zawsze wykluwa się wewnątrz serca. To tam człowiek obmyśla morderstwo, a następnie przekuwa to w czyn. Tak samo było z Lucyferem. Jednak, gdy zło zaczęło się pojawiać w sercu Lucyfera, wówczas Bóg już o tym wiedział, bo On zna zamysły serc. Dlatego wypędził Lucyfera. Bóg nienawidzi zła, ale obdarzył nas wolną wolą, abyśmy byli istotami moralnymi. Taka jest geneza zła.

Chcąc rozważyć to bardziej szczegółowo, nie można zapominać, że zło jest cały czas pod Bożą kontrolą. Bóg wiedział, że nastanie zło, pozwolił na nie, lecz przygotował też rozwiązanie tej sytuacji oraz ratunek. Tym rozwiązaniem jest Jezus Chrystus.